

Kto prześladowuje chrześcijan?

Piotr Ślusarczyk

Chrześcijańska organizacja Open Doors po raz kolejny opublikowała Światowy Indeks Prześladowań (ŚIP). Dokument ten informuje o aktach przemocy i wykluczenia, z którymi spotykają się chrześcijanie na świecie.

Wyznawców Chrystusa prześladowuje się przede wszystkim w krajach muzułmańskich oraz komunistycznych. W pierwszej dziesiątce krajów pojawiły się także Indie.

Islam, komunizm, nacjonalizm

Najczęściej chrześcijanie prześladowani są w krajach muzułmańskich – jest ich 34 wśród 50 państw wymienionych w dokumencie, przy czym w pierwszej dziesiątce znalazło się aż 8 państw, w których islam jest religią dominującą. Chrześcijanie prześladowani są także przez kraje komunistyczne (Korea Północna, Chiny, Wietnam, Laos). Zjawiskiem, które się nasila, jest także wzrost postaw nacjonalistycznych i upolitycznienie religii w takich państwach, jak Indie czy Birma, a nawet Sri Lanka. Open Doors w informacji prasowej zwraca uwagę na trzy podstawowe źródła prześladowań chrześcijan – komunizm, nacjonalizm wykorzystujący religię do własnych celów oraz ekstremizm islamski. Co ciekawe, w Światowym Indeksie Prześladowań znalazły się także kraje, w których dominuje katolicyzm lub protestantyzm.

Skazani na konflikt?

Najbardziej interesujące wydają się te przypadki, w których chrześcijanie oraz muzułmanie żyli na równych prawach od dziesięcioleci. One w praktyce pozwalają zweryfikować tezy, chętnie głoszone w Europie, o dialogu międzyreligijnym oraz możliwości zbudowania wielokulturowego społeczeństwa. Szerzej w tym kontekście warto omówić Erytreę, Nigerię oraz Republikę

Środkowoafrykańską.

Moralnym obowiązkiem Europy jest pomoc chrześcijanom, zaś organizacje międzynarodowe, zamiast zajmować się zwalczaniem „islamofobii”, powinny zwalczać wszelkie rodzaje dyskryminacji na tle religijnym

Erytrea (6 miejsce)

W Erytrei żyje ok. 2,5 mln chrześcijan. Pozostała część populacji to muzułmanie (ponad trzy miliony). Sytuacja w tym kraju jest złożona. Chrześcijanie spotykają się ze zorganizowaną i wspieraną przez rząd przemocą. Siły bezpieczeństwa atakują ich bezpośrednio, konfiskują publikacje, zamykają przymusowo w szpitalach psychiatrycznych oraz w więzieniach. W tym afrykańskim kraju działa Erytrejski Kościół Ortodoksyjny, który z nieufnością odnosi się do innych odłamów chrześcijaństwa (np. do niektórych grup protestantów). W Erytrei od 1993 roku władzę sprawuje Front Ludowy na rzecz Demokracji i Sprawiedliwości (PFDJ), pod przewodnictwem prezydenta Isajasa Afewerkiego. Ten autorytarny reżim wziął sobie na cel chrześcijan, gdyż postrzega ich jako „agentów Zachodu”. Na ataki ze strony muzułmanów narażeni są z kolei mieszkańcy terenów przygranicznych z Sudanem oraz tych położonych nad Morzem Czerwonym. Jak podkreślają autorzy ŚIP, muzułmanie swoją tożsamość religijną przedkładają nad lojalność wobec państwa. Chrześcijan traktują jak niewiernych. W najgorszym położeniu znajdują się konwertyci. „Nawrócenie na chrześcijaństwo postrzegają jako zdradę wspólnoty, rodziny i swojej wiary” – czytamy w raporcie.

Nigeria (12 miejsce)

Kraj ten liczy ponad 195 mln mieszkańców, w tym ok. 91 mln chrześcijan. Z powodów religijnych zamordowano tam ponad 3700 wyznawców Chrystusa, czyli więcej niż we wszystkich innych krajach razem wziętych. W tym ludobójczym procederze uczestniczą muzułmańscy pasterze Fulani, którzy regularnie ostrzeliwują wioski zamieszkałe przez chrześcijan. Uwagę

światowych mediów przykuła aktywność Boko Haram. Informacje o tym, że ta terrorystyczna organizacja została pokonana, nie znajdują pokrycia w faktach. Autorzy dokumentu informują, że islamiści nadal przetrzymują w niewoli ponad sto dziewcząt z wioski Chibok. Ponadto rząd, dzierżący ster władzy od 2015 roku wypowiedział wprawdzie wojnę islamistom z Boko Haram, lecz jednocześnie toleruje zbrodnie popełniane na chrześcijanach.

Specjaliści z Open Doors zwracają uwagę na to, że próby wprowadzenia prawa szariatu sprzyjają przemocy wobec innowierców. W ŚIP czytamy: „Z perspektywy prześladowania chrześcijan, terytorium Nigerii może zostać podzielone na dwa rejony:

– Północ (19 stanów ze stolicą federalną Abuja) jest głównie muzułmańska, ze stanami z większością chrześcijańską w Pasie Środkowym. Duża większość Pasa Środkowego stała się częścią dwunastu tak zwanych stanów szariatu. Na przykład stan Kaduna jest muzułmański na północy, a chrześcijański na południu, jednak organy administracji w całym stanie są zdominowane przez muzułmanów.

– Południe (17 stanów) jest w większości chrześcijańskie z dużą społecznością muzułmanów na południowym wschodzie (Yoruba)”.

W Nigerii w najbliższym czasie odbędą się wybory prezydenckie. Chrześcijanie obawiają się, że w związku z ostrą walką polityczną ataki na nich się nasilą.

Republika Środkowoafrykańska (miejsce 21)

W tej byłej francuskiej kolonii pod koniec 2012 roku wybuchł kolejny konflikt, który z czasem nabrał cech wojny religijnej. Sprawcami prześladowań chrześcijan są najczęściej oddziały Séléka, złożone głównie z muzułmanów. Niekiedy światowa opinia publiczna opisuje ten konflikt jako walkę muzułmańskiej milicji z oddziałami chrześcijańskimi (Antybalaka). Tymczasem

ŚIP prezentuje tło konfliktu w odmienny sposób: „Eksperci twierdzą, że to, co doprowadziło do powstania sił (głównie muzułmańskich) Séléka, to między innymi brak rozwiązania przez rząd problemów społecznych i brak skutecznego zarządzania. Jednakże ataki sił Séléka na chrześcijan nadały konfliktowi wydźwięk religijny. Natomiast przeważnie animistyczne siły Antybalaki kierowały swoje działania wobec muzułmanów na południu i dopuściły się wielu okrucieństw, zaostrzając tym samym konflikt. W związku z tym należy zwrócić uwagę na fakt, że w lutym 2014 roku w Bangui wznowiono deklarację wydaną przez różne organizacje chrześcijańskie: „Konfrontacja między Séléką i Antybalaką rozpoczęła łańcuch działań odwetowych, których ofiarą padła ludność cywilna. Potępiamy tę przemoc, niezależnie od jej źródła. Ponadto nie akceptujemy określania Antybalaki jako *chrześcijańskiej milicji*”.

Wnioski dla Europy

Gdyby nie trwający od 2015 roku exodus imigrantów z Afryki, można by uznać, że opisane wyżej fakty to jedno z wielu wyzwań dla społeczności światowej. Tymczasem do Europy przybywają także uciekinierzy z wyżej wymienionych krajów, stąd też potrzeba szczególnej uwagi, żeby konflikty te nie przenosiły się na Stary Kontynent. Moralnym obowiązkiem Europy jest pomoc chrześcijanom, zaś organizacje międzynarodowe, zamiast zajmować się zwalczaniem „islamofobii”, powinny zwalczać wszelkie rodzaje dyskryminacji na tle religijnym, pamiętając o tym, że dziś jedną z najbardziej prześladowanych grup są właśnie chrześcijanie.

Źródło:

<https://www.opendoors.pl/wiadomosci/najnowsze-informacje/nowy-swiatowy-indeks-przesladowan-2019>